

Sygn. akt: III U 856/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	sekretarz sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2014r. w O.

sprawy z odwołania W. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania W. P. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 29.04.2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie

UZASADNIENIE

W. P. (1) w dniu 14.05.2013r. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z dnia 29.04.2013r., odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po ojcu, P. S.. Odwołująca nie zgadzała się z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS, która stwierdziła, że jej całkowita niezdolność do pracy powstała przed 25.06.1978r., tj. w 18 miesięcy po ustaniu zatrudnienia. Odwołująca podniosła, iż Komisja nie ustaliła dokładnej daty powstania niezdolności, dlatego nie można przyjąć, iż jest to okres 18 miesięcy od ustania zatrudnienia.

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w P. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu P. S., gdyż Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 16.11.1982r. stwierdziła, iż jej całkowita niezdolność do pracy powstała przed 25.06.1978r., a więc w 18 miesięcy po ustaniu zatrudnienia, które ustało w dniu 25.12.1976r. W świetle tego orzeczenia należało w ocenie organu rentowego uznać, iż niezdolność do pracy nie powstała w okresie wskazanym w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

W związku z powyższym zdaniem ZUS zaskarżoną decyzją prawidłowo odmówiono ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej.

W toku postępowania W. P. (1) jako osoba całkowicie ubezwłasnowolniona, była reprezentowana przez opiekuna G. S.. Sąd uznał, iż G. S. może ją reprezentować, bowiem jest on opiekunem odwołującej, która została ubezwłasnowolniona całkowicie (k. 6a.r.).

G. S. jest bratem odwołującej. Z jego oświadczenia wynika, iż W. P. (1) ma jeszcze jednego brata, T.. Sąd nie wzywał jednak braci odwołującej do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanych. Uznał bowiem, że nie są spełnione przesłanki określone w art. 477¹¹ § 2 kpc. Zgodnie z art. 477¹¹ § 2 kpc zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Zarówno G. S. jak i T. S. są już osobami dorosłymi, pracującymi. Z oświadczenia G. S., złożonego na pierwszej rozprawie wynika, że zarówno on, jak i T. S. nie mają kłopotów ze zdrowiem, które mogłyby powodować ich całkowitą niezdolność do pracy. Jednoznacznie więc nie spełniają przesłanek z art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wymaganych do przyznania im renty rodzinnej po ojcu, której obecnie dochodzi odwołująca, nie ma więc potrzeby wzywania ich do udziału w sprawie jako zainteresowanych.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Decyzją z dnia 30.11.1982r. (...) Oddział w O. przyznał W. P. (1), poczynawszy od 31.12.1981r., prawo do renty inwalidzkiej II grupy inwalidów. Podstawę do wydania tej decyzji było orzeczenie Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 16.11.1982r. zaliczające odwołującą do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i stwierdzające, że inwalidztwo powstało przed 25.06.1978r. Prawo do tej renty było następnie przedłużane i do dnia 01.06.2007r. W. P. (1) wypłacano rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz dodatek pielęgnacyjny. Z dniem 02.06.2007r., tj. po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat, organ rentowy przyznał jej emeryturę.

W dniu 19.04.2013r. W. P. (1) złożyła wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po ojcu P. S., zmarłym w dniu 10.06.2012r. Do wniosku nie załączyła żadnych nowych dokumentów dotyczących swego stanu zdrowia. Organ rentowy rozpoznając ten wniosek oparł się wobec tego na orzeczeniu Komisji z dnia 16.11.1982r. i stwierdził, iż całkowita niezdolność do pracy odwołującej powstała przed 25.06.1978r., a więc w 18 miesięcy po ustaniu zatrudnienia, które ustało w dniu 25.12.1976r. Tym samym uznał, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresie nauki w szkole średniej. ZUS uznał więc, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała w okresie wskazanym w art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dlatego zaskarżoną decyzją z dnia 29.04.2013r., w której odmówił W. P. (1) prawa do renty rodzinnej.

Zdaniem Sądu organ rentowy, rozpoznając wniosek W. P. (1) mógł oprzeć się na w/w badaniu z 16.11.1982r. Odwołująca składając wniosek o rentę rodzinną, nie złożyła bowiem żadnych nowych dokumentów dotyczących jej stanu zdrowia.

W ocenie Sądu odwołanie jest niezasadne.

W niniejszej sprawie dla oceny zasadności odwołania W. P. (1) zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 w/w ustawy dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat,
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) **bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.**

W. P. (1) urodziła się w dniu (...), tym samym 25 lat ukończyła w dniu (...) Z oświadczenia P. S. wynika, że odwołująca ukończyła Liceum Ogólnokształcące, po którym podjęła pracę, nie kontynuowała dalej nauki. W świetle powyższych

przepisów skuteczność jej odwołania zależna więc była od wykazania całkowitej niezdolności do pracy, przy czym ta niezdolność musiała powstać w okresie wskazanym w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 w/w ustawy, gdyż do tych punktów nawiązuje pkt 3. Ponieważ odwołująca ukończyła LO a pracę podjęła już od dnia 03.11.1967r., jej całkowita niezdolność do pracy musiałaby powstać do dnia 31.08.1966r., tj. do końca roku szkolnego, w którym ukończyła LO.

Opiekun prawny odwołującej wywodził, że jej całkowita niezdolność do pracy powstała już w okresie szkoły średniej i w celu wykazania powyższego wniósł o przesłuchanie świadka K. K. – kuzynki odwołującej. Sąd w toku postępowania uzyskał też akta spraw toczących się w przeszłości z udziałem W. P. (1). Były to akta i akta spraw o ubezwłasnowolnienie odwołującej: I Ns 52/06 i I CR 95/86.

Po zebraniu materiału dowodowego w celu ustalenia, czy W. P. (1) jest całkowicie niezdolna do pracy i w celu ustalenia daty powstania tej niezdolności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu psychiatrii, jako właściwego ze względu na schorzenie W. P. (1).

Biegła psychiatra M. F., po przeprowadzeniu w dniu 26.07.2014r. badania odwołującej a także zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją rozpoznała u W. P. (1): schizofrenię rezydualną i otępienie bliżej nie określone.

Biegła uznała odwołującą za całkowicie niezdolną do pracy i niezdolną do samodzielnej egzystencji a za datę całkowitej niezdolności do pracy przyjęła 1978r., tj. podjęcie przez nią leczenia psychiatrycznego, a więc po zakończeniu przez nią nauki. W ocenie biegłej brak jest zaś podstaw do stwierdzenia, że całkowita niezdolność do pracy odwołującej powstała w czasie jej nauki w szkole średniej (do 1964r. lub 1965r.)

W uzasadnieniu biegła wskazała, że odwołująca jako dziecko rozwijała się dobrze, do szkoły poszła o czasie, uczyła się dobrze. Po szkole podstawowej podjęła naukę w liceum ogólnokształcącym, które skończyła. Po szkole podjęła pracę jako sekretarka w sądzie, a potem w prokuraturze. Pracowała od 1967r. do 1975r. Wyszła za mąż w 1977r. Biegła wskazała, że pierwsze objawy choroby schizofrenii ujawniły się po ślubie w 1978r., a do wyraźnego pogorszenia jej funkcjonowania doszło po urodzeniu pierwszego dziecka - w 1979r. Biegła dodała, iż z zeznań świadka K. K. - dalekiej krewnej wynika, że odwołująca zawsze zamykała się w sobie, podejmowała kontakt po dłuższych namowach, zawsze nosiła przy sobie zeszyt i ołówek. W ocenie biegłej w/w zachowania stanowią składowe osobowości o cechach schizoidalnych - nie osiągają jednak nasilenia choroby psychicznej, czyli nie zaburzają istotnie funkcjonowania jednostki.

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniósł przedstawiciel ustawowy odwołującej. W piśmie z dnia 10.09.2014r. G. S. podniósł, iż opinia nie odpowiedziała na pytanie, czy choroba odwołującej mogła powstać przed 1978 rokiem. Wskazał, że opinia odniosła się do zeznań Z. S. i Z. Skup, które zeznały na jednej ze spraw sądowych, że W. P. (2) przed ślubem była zdrowa, lecz jego zdaniem nie jest to ocena obiektywna stanu zdrowia odwołującej. Toczyły się bowiem różne sprawy, w tym o unieważnienie małżeństwa i w obronie odwołującej w/w osoby nie powiedziały prawdy, nie jest to zaś powód by teraz W. P. (1) ponosiła konsekwencje postępowania swojej matki i ciotki.

G. S. podniósł również, że biegła nie zauważyła w aktach sprawy dokumentu przesłanego przez rzecznika ZUS, w którym to stwierdza, że W. P. (1) od 16.11.1982r. ma ustaloną całkowitą niezdolność do pracy ze stwierdzeniem że niezdolność powstała przed 25.06.1978r. Z dokumentu tego wnioskować można iż W. P. (1) musiała być już bardzo chora kiedy dostała od razu 2 grupę inwalidztwa, nie ma natomiast daty kiedy ją otrzymała. W przypadku tej choroby nie można zachorować z dnia na dzień, musi to być okres czasu, przez który choroba się rozwija. Jego zdaniem zarzut, że wcześniej się nie leczyła można uzasadnić tym, iż w czasach kiedy chodziła do szkoły i później, była to choroba której się wstydzono i ukrywano w szczególności na wsi, gdyż takim osobom dokuczano, wytkano palcami.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie podzielił zastrzeżeń odwołującej i uznał, iż sporządzona już opinia biegłej może stanowić podstawę do wydania rozstrzygnięcia a sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione.

W ocenie Sądu biegła psychiatra M. F. w opinii z dnia 26.07.2014r. w sposób kompleksowy wypowiedziała się na temat całkowitej niezdolności do pracy odwołującej jak i daty jej powstania, dlatego Sąd podziela stanowisko wyrażone przez biegłą. W ocenie Sądu argumenty opiekuna odwołującej, iż całkowita niezdolność do pracy odwołującej powstała już w okresie nauki w szkole średniej nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy i załączonych do niej akt sprawy karnej i spraw cywilnych o ubezwłasnowolnienie.

Zauważyć należy, że W. P. (1) ma obecnie 67 lat, zaś jej oboje rodzice nie żyją. Opiekun odwołującej wniósł w toku postępowania o przesłuchanie na okoliczność jej stanu zdrowia K. K., kuzynki W. P. (1). Z jej zeznań nie wynika jednak, aby W. P. (1) była całkowicie niezdolna do pracy już w okresie szkoły średniej. Świadek zeznała jedynie, iż przyjeżdżała z rodzicami na wakacje do domu W. P. (1). Pytana o odwołującą zeznała, iż była duża trudność w kontakcie z nią, próby nawiązania kontaktu były możliwe, ale trudne, była dziewczynką wycofaną, nieprzystającą do społeczności wiejskiej, była nad wyraz wrażliwa. Towarzyszył jej zawsze zeszyt i ołówek, siadała w kąci i rysowała i nie każdemu pokazywała co rysowała. Były momenty, że świadek chodziła z nią na spacer, chciała żeby odwołująca opowiedziała jej coś o okolicy i ona próbowała, ale było to krótko i znowu się wycofywała, można powiedzieć, że kontakt z nią zawsze był wymuszany przez inne osoby. Świadek zeznała, że odwołująca zachowywała się tak samo w okresie nauki w szkole średniej, była osobą zamkniętą w sobie, podejmowała kontakt, ale po dłużnych namowach. Z zeznań świadka wynika, że o chorobie odwołującej dowiedziała się, kiedy odwołująca była już mężatką i miała już dzieci, była z 3 dzieckiem w ciąży. Wówczas W. P. (1) była już w dramatycznym stanie, nie odzywała się, nie wiedziała co się wokół niej dzieje. Świadek nie wiedziała jednak, jak długo wcześniej taki stan wystąpił, nie wiedziała też, jaki był stan zdrowia i zachowania W. P. (1) zanim zaprzestała się odzywać.

Powyższe zeznania nie mogą więc świadczyć o tym, że W. P. (1) już w okresie nauki w szkole średniej była całkowicie niezdolna do pracy.

Należy też zauważyć, że G. S. – brat odwołującej na pierwszej rozprawie podał, że siostra zaczęła chorować jak zaczęła pracować, już po skończeniu liceum, chodziła do szkoły w normalnym trybie, w okresie szkoły podstawowej i średnie nie leczyła się u lekarza psychiatry a choroba ujawniła się po skończeniu szkoły średniej. Podkreślić trzeba, że jest to pierwsza wypowiedź G. S. co do ujawnienia objawów choroby u odwołującej, jest więc wiarygodna. Za przyjęciem wniosku opinii biegłej o tym, że odwołująca w okresie szkoły średniej nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy przemawia też fakt, iż odwołująca rozpoczęła pracę zaraz po zakończeniu szkoły, tj. od 03.11.1967r. i pracowała nieprzerwanie do 18.08.1976r. Należy więc stwierdzić, iż gdyby odwołująca już w okresie szkoły średniej cierpiała na schizofrenię i z przyczyn psychicznych była całkowicie niezdolna do pracy, to byłoby to zauważone przez otoczenie. Osoba całkowicie niezdolna do pracy jest już w tak złym stanie zdrowia, że wymaga pomocy lekarskiej, nie mogłaby więc pracować jako urzędnik w sądzie a w sprawie nie ma dowodów na to, że odwołująca była całkowicie niezdolna do pracy już w szkole średniej, nie ma też dowodów, że psychiatrycznie leczyła się przed 1978r.

Sąd w toku postępowania załączył akta sprawy K 200/82, dotyczącej męża odwołującej, J. P., oskarżonego o czyn z art. 184§ 1 kk i akta spraw o ubezwłasnowolnienie odwołującej: I Ns 52/06 i I CR 95/86. W aktach K 200/82 na k. 79-82 znajduje się historia choroby W. P. (1) z Oddziału Neurologicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. wskazująca, iż odwołująca w okresie od 22.08.1977r. do 27.08.1977r. przebywała na oddziale z powodu bólów głowy, spowodowanych urazem głowy. Na kartach 157 i 158 tych akt znajdują się też pisma Wojewódzkiej Przychodni Zdrowia Psychicznego w O., z których wynika, iż odwołująca w dniu 15.01.1982r. zgłosiła się do przychodni i po jej zbadaniu stwierdzono podejrzenie choroby psychicznej. W sprawie K 200/82 w charakterze świadka na rozprawie w dniu 25.01.1983r. była przesłuchiwana matka odwołującej, Z. S. (k. 259 akt K 200/82), która zeznała, że jej córka nie chorowała przed ślubem, pracowała, a później wyszła za męża, mąż kazał jej się jednak zwolnić z pracy, co zrobiła w 1977r. Przesłuchano również świadka Z. Skup, która zeznała, że W. P. (1) była kobietą inteligentną a zachorowała po pierwszym dziecku (k. 259 akt K 200/82). W ocenie Sądu zeznań tych nie można pominąć, gdyż są to pierwsze zeznania świadków w kwestii stanu zdrowia odwołującej. Sprawa karna została bowiem rozpoczęta o wiele wcześniej niż sprawy o ubezwłasnowolnienie a świadek Z. Skup zeznała wówczas, iż to ona pierwsza zaprowadziła odwołującą do lekarza psychiatry. Nadto zauważyć trzeba, że ani Z. S., ani Z. Skup nie miały powodu, aby w sprawie karnej

podawać nieprawdziwe dane odnośnie rozpoczęcia choroby u odwołującej. Słusznie więc wyżej wskazane zeznania zostały uwzględnione przez biegłą psychiatrę niniejszej sprawie o rentę rodzinną.

Wskazać też trzeba, że J. P. w 1986r. wystąpił do Sądu Wojewódzkiego w Ostrołęce o ubezwłasnowolnienie W. P. (1). Uzasadniając swój wniosek podał, iż pierwsze objawy choroby psychicznej wystąpiły zaraz po ślubie (a więc w 1977r.), a stan jej zdrowia uległ znacznemu pogorszeniu po urodzeniu pierwszego dziecka. Z k 34 akt (...) wynika, iż pierwsze dziecko, syna J., odwołująca urodziła w dniu 08.05.1978r.

Za przyjęciem tezy biegłej, iż całkowita niezdolność do pracy odwołującej nie nastąpiła w okresie nauki w szkole przemawia też treść orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z 08.10.1982r. (k. 15 akt (...)). W części A tego orzeczenia (...) zapisano, iż odwołująca zaczęła się zmieniać psychicznie w 1979r., stała się inna po urodzeniu pierwszego syna, zaraz po porodzie. Na k. 15 akt I 27845 części B orzeczenia z dnia 18.11.1982r. (...) zapisano zaś, że od 1978r. odwołująca cierpi na częste bóle głowy, niepokój, bezsenność a objawy nasiliły się w 1979r. po porodzie, zaś odwołująca jest intensywnie leczona od 1982r.

W aktach sprawy ICR 95/84 na k. 17 znajduje się opinia sądowo- psychiatryczna z dnia 11.05.1985r., dotycząca stanu zdrowia W. P. (1). Wskazano w niej, że jak wynika z dostępnej dokumentacji medycznej, W. P. (1) od co najmniej 3 lat przejawia objawy zaburzeń psychicznych, z powodu których w 1982r. przeszła leczenie w Oddziale Psychosomatycznym w 1982r. w O. a objawy chorobowe stwierdzane u niej aktualnie są nasilone w stopniu znacznym i stanowią wskazanie do ubezwłasnowolnienia częściowego.

Mając na uwadze w/w materiał dowodowy Sąd podzielił wnioski opinii biegłej psychiatry M. F., iż W. P. (1) do chwili ukończenia nauki w szkole średniej nie była całkowicie niezdolna do pracy, a za datę powstania całkowitej niezdolności do pracy należy uznać 1978r.

W tych okolicznościach uznać należało, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i dlatego odwołującej nie przysługuje prawo do renty rodzinnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie W. P. (1) od decyzji ZUS z dnia 29.04.2014r.